

Sygn. akt VI ACa 666/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Ksenia Sobolewska – Filcek (spr.)

Sędzia SA – Irena Piotrowska

Sędzia SO del. – Dorota Wybraniec

Protokolant: – sekr. sąd. Mariola Frąckiewicz

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. K., A. M., M. M. (1) i R. S. (1)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji powodów i pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 4 lutego 2014 r.

sygn. akt III C 1040/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że w jego punkcie dziesiątym (10) zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu na rzecz: S. K. kwotę 2.487,70 zł (dwa tysiące czterysta osiemdziesiąt siedem złotych siedemdziesiąt groszy), R. S. (1) kwotę 2.887,70 zł (dwa tysiące osiemset osiemdziesiąt siedem złotych siedemdziesiąt groszy), A. M. kwotę 2.282,10 zł (dwa tysiące dwieście osiemdziesiąt dwa złote dziesięć groszy), M. M. (1) kwotę 2.526,90 zł (dwa tysiące pięćset dwadzieścia sześć złotych dziewięćdziesiąt groszy), a w pozostałej części apelację powodów oddala;

II. oddala apelację pozwanego w całości;

III. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 666/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 17 września 2012r. (ostatecznie sprecyzowanym w dniu 28 maja 2013r.) powodowie - S. K., A. M., M. M. (1) i R. S. (1) domagali się zasądzenia od pozwanego – (...) S.A. w W. (obecnie (...) S.A. w W.) tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwot po 100 000 zł oraz tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej: kwot po 20 000 zł na rzecz S. K. i R. S. (2) oraz kwot po 48 000 zł na rzecz M. M. (1) i A. M. –

z odsetkami ustawowymi od dnia 27 lipca 2012r. Roszczenia powyższe powodowie wywiedli ze skutków wypadku drogowego z dnia 14 maja 2012r., w wyniku którego straciła życie ich matka – E. M..

Pozwany - (...) S.A. w W., nie kwestionując swojej odpowiedzialności (jako ubezpieczyciela samochodu sprawcy wypadku) za skutki śmierci E. M., wniósł o oddalenie powództwa wobec tego, że kwoty wypłacone powodom w postępowaniu likwidacyjnym spełniły już swoją funkcję kompensacyjną.

Wyrokiem z dnia 4 lutego 2014r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powodów tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę: kwoty po 55 000 zł na rzecz S. K. i R. S. (2) oraz kwotę 70 000 zł na rzecz A. M. i kwotę 80 000 zł na rzecz M. M. (1), a także, tytułem odszkodowania, na rzecz A. M. i M. M. (1) kwoty po 12 000 zł – z odsetkami ustawowymi od dnia 27 lipca 2012r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałej części oraz zniósł pomiędzy stronami koszty zastępstwa prawnego i obciążył pozwanego częścią kosztów sądowych.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy poprzedził następującymi ustaleniami faktycznymi:

Matka powodów – E. M. straciła życie w wyniku wypadku komunikacyjnego, który miał miejsce w dniu 14 maja 2012r. w S.. Winnym tego wypadku oraz przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. był kierujący (...), który nie zachował należytej ostrożności podczas jazdy i najechał na jadącą rowerem E. M., powodując jej śmierć na miejscu w wyniku urazu wielonarządowego, co zostało stwierdzone wyrokiem Sądu Rejonowego w Zwoleniu z 21 grudnia 2012r. wydanym w sprawie II K 801/12.

Powodowie – dzieci ofiary wypadku – zgłosili szkodę pozwanemu ubezpieczycielowi w dniu 19 czerwca 2012r. Ubezpieczyciel wypłacił na rzecz każdego z nich kwoty po 15 000 zł tytułem zadośćuczynienia, a także zwrócił im koszty pogrzebu i nagrobka.

E. M. miała w chwili wypadku 60 lat. Była podporą całej rodziny jednocząc ją, wspierając, służąc radą i pomagając w codziennym życiu, opiekując się wnukami. Przez pewien czas trudniła się wyrobem i sprzedażą zniczy. W momencie wypadku nie miała stałego zatrudnienia. Utrzymywała siebie i dwóch najmłodszych synów z prac dorywczych w rolnictwie i ogrodnictwie. W sezonie zarabiała około 1 200 – 2 000 zł miesięcznie. Decyzją ZUS z dnia 8 maja 2012r. przyznano jej emeryturę, która od 1 czerwca 2011r. miała wynosić 620,45 zł brutto miesięcznie. Zimą E. M. oraz jej synowie A. i M. otrzymywali z gminy zasiłek celowy na leki i opał w kwocie 200 – 300 zł miesięcznie.

Powód – S. K. – najstarszy z rodzeństwa – od około 20 lat nie mieszkał w domu rodzinnym, miał własną rodzinę (żonę i dzieci), jednak utrzymywał z matką stały, bardzo dobry kontakt. Po jej śmierci korzystał z pomocy lekarza ogólnego, zażywał leki uspokajające. Nie może pogodzić się ze śmiercią matki, często odwiedza jej grób.

Powód – A. M. miał w chwili śmierci matki 23 lata. Obecnie mieszka wraz z konkubiną, dzieckiem własnym i dzieckiem konkubiny oraz z bratem M. M. (1) w domu rodzinnym – drewnianym budynku o powierzchni 45 m². Utrzymuje się z prac dorywczych. Zarabia około 700 – 800 zł miesięcznie. Jego konkubina nie pracuje. Otrzymuje alimenty od ojca swego niepełnosprawnego dziecka.

Powód – M. M. (1) był bardzo mocno związany z matką. W wieku 8 lat stwierdzono u niego upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim. Miał też silne objawy choroby sieroczej. Ojciec się nim nie interesował. Wszystkie jego potrzeby – emocjonalne i materialne zaspokajała matka. Obecnie jest bezrobotny, z pracy dorywczej w rolnictwie uzyskuje około 400 – 500 zł miesięcznie.

Powódka – R. S. (2) wyprowadziła się z domu 12 lat przed wypadkiem i założyła własną rodzinę. Pracuje jako nauczycielka i mieszka w S.. Odwiedzała matkę i zapraszała ją do siebie oraz utrzymywała z nią stały kontakt telefoniczny.

Powyższe ustalenia Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o dowody w postaci złożonych do akt dokumentów oraz zeznania świadków i powodów. Natomiast przedstawioną przez powodów opinię psychologa Sąd Okręgowy przyznał jedynie walor opinii prywatnej, wskazującej na stan powodów w okresie bezpośrednio po śmierci matki.

Sąd Okręgowy stwierdził też, że po śmierci matki powodowie skorzystali z pomocy psychologa współpracującego z kancelarią ich pełnomocnika. Psycholog ten rozpoznał u S. K. zaburzenia stresowe, pourazowe, z objawami depresyjnymi i wegetatywnymi, zaburzającymi sprawność przystosowawczą oraz powypadkowy zespół lękowo – depresyjny. U A. M. – objawy depresyjne o charakterze przewlekłym, niskie poczucie sensu życia, skłonność do obwiniania się i izolowania społecznego. W M. M. (1) – silne objawy depresyjne, brak celu i sensu życia, obniżenie nastroju, niechęć apatię i poczucie osamotnienia. U R. S. (2) – Znaczne osłabienie energii życiowej, przewlekły obniżony nastrój, smutek, przygnębienie, poczucie braku sensu życia, którym towarzyszą wzmoczone objawy wegetatywne.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek powodów o przeprowadzenie dowodu z opinii psychologa uznając, że nie wymaga wiedzy specjalnej ustalenie stopnia ich pokrzywdzenia w okolicznościach faktycznych wskazanych przez nich samych oraz przez ich bliskich zeznających w charakterze świadków.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo S. K., A. M., M. M. (1) i R. S. (1) w części zasługiwało na uwzględnienie.

Odnosząc się do żądania zasądzenia odszkodowania, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. Sąd Okręgowy stwierdził wystąpienie znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej A. M. i M. M. (1), wynikłe ze śmierci ich matki. To ona bowiem dbała o wspólny dom oraz utrzymywała siebie i obu młodszych synów. Przyjmując jednak wysokość przyznanej jej emerytury i fakt zakończenia 3 lata wcześniej niedochodowej działalności gospodarczej, a także poziom zarobków obu powodów i ich obecną aktywność życiową, Sąd Okręgowy zasądził na rzecz każdego z nich kwoty po 12 000 zł i oddalił powództwo w tej części w pozostałym zakresie. Żądanie odszkodowawcze pozostałej dwójki powodów Sąd Okręgowy oddalił w całości, jako niezasadne, stwierdzając że oboje od dawna usamodzielnili się rodzinnie i gospodarczo, a ich twierdzenia o udzielanej im przez matkę pomocy, w obliczu jej dochodów, są gołosłowne. To raczej E. M. mogła oczekiwać pomocy finansowej od dorosłych i samodzielnych dzieci.

Sąd Okręgowy uznał jednak za uzasadnione żądania powodów dotyczące zasądzenia na ich rzecz w oparciu o art. 446 § 4 k.c. zadośćuczynienia w kwotach wyższych, niż przyznane im w postępowaniu likwidacyjnym. Relacje rodzinne powodów z matką były bowiem bardzo bliskie. Zaś fakt, że nie byli oni osobami zamożnymi powodował, iż wzajemna bliskość i wsparcie były dla nich szczególnie istotnym i wartościowym dobrem osobistym, stanowiącym źródło ich szczęścia w życiu. Nagła śmierć matki niewątpliwie wyrządziła powodom krzywdę. Do dziś nie mogą pogodzić się ze stratą będącą dla nich traumatycznym i głęboko dotkliwym przeżyciem.

Oceniając zasadność żądań powodów S. K. i R. S. (2) zapłaty na ich rzecz kwot po 100 000 zł Sąd Okręgowy stwierdził, że od wielu lat są oni samodzielnymi życiowo, mieszkają ze swoimi rodzinami i znajdują w nich oparcie, a ich stan zdrowia psychicznego uległ normalizacji. Jakkolwiek więc silna była ich więź z matką, jej brak nie był dla nich tak odczuwalny, jak dla pozostałych braci. Poza uzyskaną przez każde z nich kwotą 15 000 zł, adekwatne zadośćuczynienie stanowi więc kwota 55 000 zł. Jest to suma odczuwalna ekonomicznie, rekompensująca ich krzywdę. Natomiast niewątpliwym jest, że na skutek śmierci matki diametralnej zmianie uległo życie A. M. i M. M. (1), którzy wspólnie z nią mieszkali. Obciąża ich pozostanie w tym samym domu, w którym każde miejsce przypomina zmarłą. M. M. (1) od najmłodszych lat wymagał najwięcej opieki i troski ponieważ jego rozwój nie przebiegał prawidłowo. obecnie zaś może liczyć tylko na siebie. Zdaniem Sądu Okręgowego jego krzywdę, poza uzyskaną już kwotą 15 000 zł, kompensuje dalsza kwota 80 000 zł. Natomiast sytuacja A. M., który mieszka z partnerką i wspólnie z nią wychowuje dwoje dzieci, uzasadnia skompensowanie jego krzywdy, poza sumą 15 000 zł, dalszą kwotą 70 000 zł. Takie kwoty, zdaniem Sądu Okręgowego są dla każdego z powodów odczuwalne ekonomicznie i pozwalają każdemu z nich złagodzić krzywdę poniesioną wraz ze śmiercią matki. W okolicznościach tej sprawy nie można też uznać ich za wygórowane i stanowiące dla powodów źródło nieuzasadnionego wzbogacenia. Sąd Okręgowy uwzględnił w swej ocenie nie tylko rozmiar krzywd powodów

lecz także stopę życiową społeczeństwa. Uznał przy tym, że kwoty wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego zostały niezasadnie i niesłusznie zaniżone poprzez ocenę statusu społecznego i materialnego powodów.

W ocenie Sądu Okręgowego zasądzone kwoty winny być wypłacone powodom już w dniu 27 lipca 2012r., to jest po upływie 30 dni od zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi, co uzasadnia zasądzenie odsetek ustawowych od tej daty.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu Sąd Okręgowy oparł na art. 100 k.p.c. oraz na stwierdzeniu, że powodowie mogli skorzystać z pełnomocnika wykonującego zawód w siedzibie właściwego miejscowo sądu oraz, że byli reprezentowani przez jednego pełnomocnika, co miało wpływ na niezbędny nakład jego pracy.

Apelacje od tego wyroku wnieśli powodowie oraz pozwany.

Powodowie - S. K., A. M., M. M. (1) i R. S. (1) zaskarżając wyrok w zakresie oddalającym powództwo o zapłatę części dochodzonego przez każde z nich zadośćuczynienia oraz w zakresie orzeczenia o kosztach procesu wnieśli o jego zmianę i zasądzenie od pozwanego na rzecz S. K. i R. S. (1) tytułem zadośćuczynienia dalszych kwot po 45 000 zł, na rzecz A. M. dalszej kwoty 30 000 zł i na rzecz M. M. (1) dalszej kwoty 20 000 zł oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów kosztów procesu w obu instancjach stosownie do wyniku sprawy, przy uwzględnieniu że są oni współuczestnikami formalnymi. Wyrokowi z dnia 4 lutego 2014r. zarzucili naruszenie prawa materialnego w postaci art. 446 § 4 k.c., skutkujące przyjęciem, że zasądzone kwoty stanowią odpowiednie zadośćuczynienie za ich krzywdę oraz naruszenie prawa procesowego w postaci art. 217 w zw. z art. 227 w zw. z art. 278 k.p.c., a także art. 233 § 1 k.p.c. przez bezzasadne oddalenie wniosku powodów o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa, celem ustalenia rozmiaru ich krzywdy, co doprowadziło do fragmentarycznego jedynie ustalenia stanu faktycznego w tym względzie; art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 i 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, w zw. z art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c., a także art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. oraz § 6 pkt 7 cyt. Rozporządzenia poprzez niezasądzenie na rzecz każdego z powodów kosztów procesu w wysokości liczonej od uwzględnionej części powództwa.

Skarżący wnieśli ponadto, na podstawie art. 380 k.p.c. o rozpoznanie postanowienia sądu I instancji z dnia 21 stycznia 2014r. oddalającego wniosek dowodowy dotyczący dopuszczenia opinii biegłego psychologa oraz dokonanie jego zmiany i uzupełnienie postępowania dowodowego w tym względzie. W uzasadnieniu apelacji skarżący wywiedli, że spór w tej sprawie dotyczył jedynie wysokości należnego im zadośćuczynienia. Zatem oddalenie wniosku dowodowego służącego wyjaśnieniu rozmiaru ich cierpień skutkowało nienależytą oceną tej kwestii, a w szczególności czasu trwania i intensywności cierpień psychicznych oraz dramatyzmu doznań, poczucia osamotnienia i pustki, cierpień moralnych i doznanego wstrząsu. Stwierdzili też, że w okolicznościach tej sprawy żądane kwoty są niewygórowane, a wskazane przez sąd podstawy zróżnicowania zasądanego zadośćuczynienia w rzeczywistości nie istnieją.

Pozwany - (...) S.A. w W. zaskarżając wyrok z dnia 4 lutego 2014r. w części zasądzonej: na rzecz powodów S. K. i R. S. (2) zadośćuczynienie w wysokości przewyższającej kwotę po 30 000 zł; na rzecz powoda A. M. zadośćuczynienie w wysokości przewyższającej kwotę 45 000 zł i na rzecz powoda M. M. (1) zadośćuczynienie w wysokości przewyższającej kwotę 55 000 zł, a także w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach procesu, wniósł o jego zmianę i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanych kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania. Skarżący zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie na podstawie dokumentu prywatnego ustalenia okoliczności wymagających wiadomości specjalnych, a także naruszenie prawa materialnego w postaci art. 446 § 4 k.p.c. poprzez zasądzenie na rzecz powodów zadośćuczynienia w wysokości rażąco wygórowanej, wykraczającej poza rozmiar ich krzywdy.

Zdaniem skarżącego Sąd Okręgowy uwzględnił w tej kwestii okoliczności w rzeczywistości nie mające znaczenia dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia, w postaci trudnej sytuacji majątkowej powodów oraz błędnie określił rodzaj więzi łączącej powodów z matką, z pominięciem marginalnej roli matki w życiu S. K. i R. S. (2) i bez uwzględnienia, że

duża rola matki w życiu A. M. i M. M. (1) była skutkiem ich niezaradności życiowej, braku wykształcenia i perspektyw zawodowych oraz życiowych. Tymczasem kwestie te pozostają poza zakresem odpowiedzialności pozwanego.

Pozwany wniósł również o oddalenie apelacji powodów.

Powodowie domagali się oddalenia apelacji pozwanego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obu stron procesu podlegały oddaleniu, jako niezasadne.

Odnosząc się do zarzutów obu stron procesu dotyczących naruszenia prawa procesowego w toku postępowania dowodowego Sąd Apelacyjny zważył, że wbrew twierdzeniom pozwanego Sąd Okręgowy nie dokonał ustaleń faktycznych dotyczących stanu psychicznego powodów na podstawie dołączonej do pozwu opinii prywatnej psychologa. Opinię tę zacytowano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jako część stanowiska strony powodowej, w toku rozważań dotyczących gromadzenia materiału dowodowego, przy okazji omawiania wniosku tej strony o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa. Ustalenia Sądu Okręgowego dotyczące rozmiaru krzywdy powodów, wynikłej ze śmierci ich matki, poczynione zostały jednak na podstawie wskazanego w uzasadnieniu materiału dowodowego - w szczególności zaś na podstawie zeznań samych powodów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy nie dopuścił się też naruszenia prawa procesowego oddalając wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa. Zmierzał on bowiem do ustalenia rozmiaru krzywdy powodów w oparciu o tak zindywidualizowane i nieobiektywne kryteria, jak cechy osobowości każdego z powodów, które nie mogą mieć wpływu na zakres odpowiedzialności pozwanego. Wprawdzie rozmiar krzywdy osób najbliższych poszkodowanego, który stracił życie w wyniku wypadku drogowego ocenia się, uwzględniając wstrząs psychiczny, cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń psychicznych w postaci depresji czy nerwicy po śmierci osoby bliskiej, zdolności przystosowania się do zaistniałej sytuacji, wiek pokrzywdzonego i rolę, jaką zmarły pełnił w jego życiu, a ustalenie kwoty kompensującej krzywdę wynikłą z naruszenia dóbr osobistych wynikłego z utraty więzi z osobą bliską wymaga analizy konkretnego przypadku, rozstrzygnięcie musi być jednak oparte na kryteriach zobiektywizowanych. Sąd nie może kierować się wyłącznie subiektywnymi odczuciami pokrzywdzonych, a winien uwzględniać obiektywne kryteria oceny fizycznych i psychicznych następstw danego zdarzenia. Stąd decyzję Sądu Okręgowego o pominięciu dowodu z opinii biegłego psychologa należy uznać za prawidłową. Biegły zajmujący się tą dziedziną nauki mógłby bowiem odpowiedzieć na pytania dotyczące cech psychicznych powodów, powstawania i przebiegu ich procesów psychicznych oraz mechanizmów odpowiedzialnych za ich stosunki z otoczeniem. Jego wiedza pozwoliłaby więc na dokonanie ustaleń co do indywidualnych cech psychicznych pokrzywdzonych, nie zaś na zobiektywizowaną ocenę ich krzywdy. Tymczasem zebrany w sprawie materiał dowodowy (zeznania świadków, a przede wszystkim stron) pozwolił Sądowi Okręgowemu wyczerpująco i jednoznacznie ustalić siłę więzi rodzinnych łączących pokrzywdzonych z matką oraz rozmiar straty, jakiej doznali oni wraz z jej śmiercią. Sąd ten prawidłowo też, wbrew zarzutom strony powodowej, dokonał indywidualnej oceny krzywdy każdego z powodów, przy uwzględnieniu specyfiki ich więzi z matką i sytuacji życiowej każdego z nich w chwili doznania straty. Wbrew stanowisku powodów, taka dyferencjacja uzasadniona jest rozpoznaniem ich żądań w oparciu o te same obiektywne kryteria. Decyzja przeciwna – sprowadzająca się do zasądzenia na rzecz każdego z powodów takiej samej kwoty uzasadniałaby przypisanie sądowi arbitralności jego decyzji, orzekania w sposób mechaniczny, a przez to niesprawiedliwy.

Nie sposób zatem przypisać Sądowi Okręgowemu naruszenia przepisów prawa procesowego (art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i z art. 278 k.p.c., a także art. 233 § 1 k.p.c.) skutkującego brakiem należytej oceny, jaki wpływ na stan psychiczny i emocjonalny powodów miała śmierć poszkodowanej.

Z wyżej wskazanych powodów Sąd Apelacyjny, nie stwierdził potrzeby zmiany decyzji Sądu Okręgowego w przedmiocie dowodu z opinii biegłego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zebrany w sprawie materiał dowodowy jest wystarczający dla dokonania ustaleń niezbędnych do orzeczenia o roszczeniach powoda opartych na art. 446 § 4 k.c. zaś ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy – prawidłowe i wyczerpujące.

Orzekając o zadośćuczynieniu należnym powodom Sąd Okręgowy prawidłowo odniósł się do odniesionej przez nich krzywdy w ich sytuacji życiowej. Przy czym przyjęte przez Sąd Okręgowy, jako odpowiednie tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez każdego z powodów krzywdę wynikłą z cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny, przy uwzględnieniu kwot już im wypłaconych w postępowaniu likwidacyjnym, nie mogą być uznane za rażąco zaniżone, ani zawyżone. Tylko zaś stwierdzenie takiej dysproporcji uzasadniałoby uwzględnienie apelacji którejsz ze stron, opartej na zarzucie nieadekwatności zadośćuczynienia do rozmiaru krzywdy.

Jak trafnie ustalił Sąd Okręgowy, krzywda powodów wynika ze straty niezwykle dotkliwej, nagłej i nieodwracalnej. Zadośćuczynienie jej jakkolwiek sumą pieniężną nie jest możliwe. Może jednak zostać złagodzona przez zapewnienie pokrzywdzonym możliwości spożytkowania zgodnie z ich wolą środków przedstawiających konkretną wartość ekonomiczną. Zasądzone kwoty (wraz z kwotami już wypłaconymi) stanowią zaś, obiektywnie i rozsądnie rzecz biorąc, poważne przysporzenie majątkowe. Wbrew zarzutom apelacji powodów, każdy rozsądnie myślący członek społeczeństwa uznałby je za sumy realnie odczuwalne i znaczące, nawet dla osób uznawanych za zamożne. Z drugiej strony chybione są zarzuty strony pozwanej zmierzające do wykazania, że sytuacja rodzinna i majątkowa powodów oraz problemy adaptacyjne A. M. i M. M. (1) winny skutkować obniżeniem zasądzonego zadośćuczynienia, jako nieadekwatnego do ich rzeczywistej krzywdy. Miłość rodzinna, wzajemne wsparcie i akceptacja są bowiem najwyższym dobrem i źródłem szczęścia każdego człowieka, właściwym mu niezależnie od stopnia wykształcenia, zamożności i pozycji przyznawanej w społeczeństwie.

Zarzuty obu stron naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 446 § 4 k.c. poprzez zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości nieadekwatnej do rozmiaru krzywdy powodów, nie spełniającej kryterium „odpowiedniości” i nie realizującej funkcji kompensacyjnej jest więc nietrafny.

Sąd Apelacyjny uznał jednak za uzasadnione zarzuty apelacji powodów dotyczące naruszenia prawa procesowego przy orzekaniu o kosztach procesu. Trafnie bowiem podnieśli oni, że istniejące pomiędzy nimi formalne współuczestnictwo procesowe nie usprawiedliwia zastosowania art. 100 k.p.c. w sposób wskazany przez Sąd Okręgowy. Wprawdzie częściowe uwzględnienie ich żądań uzasadnia stosunkowe rozdzielenie kosztów, jednak przy uwzględnieniu, że każdy z powodów reprezentowany był w tej sprawie przez pełnomocnika, co uzasadnia rozliczenie jego wynagrodzenia i wydatków, stosownie do zasady wskazanej w art. 89 § 3 k.p.c. Błędne jest przy tym stanowisko Sądu Okręgowego, jakoby powodowie winni ponieść finansowe konsekwencje wyboru pełnomocnika wykonującego zawód w pobliżu miejsca ich zamieszkania. Wybór taki jest w ich sytuacji oczywisty i uzasadniony potrzebą bezpośredniego kontaktu z pełnomocnikiem. Sąd Apelacyjny uznał, że w sytuacji, gdy powodowie wygrali proces w I instancji co do zasady, a ulegli pozwanemu jedynie co do wysokości zasądzonych kwot, pozwany winien zwrócić im wszystkie wydatki poniesione w związku z procesem (koszty poniesionej częściowo opłaty od pozwu oraz poniesione przez każdego z powodów w 1/4 i wykazane w rozliczeniu przedstawionym przez ich pełnomocnika wydatki związane z opłatą skarbową od pełnomocnictw i dojazdami pełnomocnika na rozprawę). Koszty zastępstwa prawnego winien zwrócić im zaś w wysokości odpowiadającej procentowi uwzględnionego powództwa, przy przyjęciu, że S. K. i R. S. (2) wygrali w I instancji w około 50%, A. M. – w 55,4%, a M. M. (1) – w 62,2%.

Z tych wszystkich względów, uznając apelację pozwanego za nieuzasadnioną, zaś apelację powodów za zasługującą na częściowe uwzględnienie jedynie w zakresie orzeczenia o kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji na zasadzie art. 385 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c. oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego na zasadzie art. 100 k.p.c. mając na uwadze, że obie apelacje co do istoty sprawy nie zostały uwzględnione.